

# Czesław Jaworski

---

## Dlaczego Nadzwyczajny Zjazd?

---

Palestra 40/specjalny, 9-13

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ■ Dlaczego Nadzwyczajny Zjazd?

1. Na żądanie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, uchwałą z 26 października 1996 r., Naczelna Rada Adwokacka postanowiła zwołać na dzień 23 listopada 1996 r. w Warszawie Nadzwyczajny krajowy Zjazd Adwokatury. W ustalonym porządku dziennym dominują trzy kwestie: informacja prezesa N.R.A. o aktualnej sytuacji legislacyjnej w zakresie projektowanych zmian w ustawach Prawo o adwokaturze i radcach prawnych, dyskusja oraz podjęcie uchwały zjazdowej.

Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej o zwołaniu Nadzwyczajnego Zjazdu nie zawiera uzasadnienia.

Poprzedzająca ją bardzo szczegółowa dyskusja, przeprowadzona na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej pozwala na udzielenie odpowiedzi na kilka ważnych pytań. Dlaczego teraz? Jaki jest cel Nadzwyczajnego Zjazdu? Jakie powinno być jego przesłanie w wymiarze społecznym?

2. Od zwyczajnego Zjazdu Adwokatury Polskiej w Poznaniu mija zaledwie niepełny rok. W okresie tym miało miejsce wiele wydarzeń o brzemiennych skutkach dla naszej korporacji. Gruntowna przebudowa kodeksu postępowania cywilnego z zasadniczą zmianą art. 87 i innych przepisów z tym artykułem powiązanych. Odstąpienie Krajowej Rady Radców Prawnych od uprzednio za-

wartych porozumień z Naczelną Radą Adwokacką na temat zmian objętych poselskim projektem ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych i innych ustaw (druk sejmowy nr 289). Intensyfikacja prac Podkomisji Nadzwyczajnej ds. rozpatrywania projektów ustaw, Prawo o adwokaturze i radcach prawnych (druk sejmowy nr nr 289 i 531) zakończona przyjęciem 15 października 1996 r. projektu tych ustaw przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisję Ustawodawczą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej II kadencji. Opracowanie trzech projektów kodeksów karnych (k.k., k.p.k., k.w.) rzutujących na pozycję adwokata w postępowaniu karnym.

Już pierwsze z tych wydarzeń wywołało falę niepokoju w izbach adwokackich, wśród adwokatów wykonujących zawód. Było przedmiotem wielu uchwał zgromadzeń izbowych oraz okręgowych rad adwokackich oraz indywidualnych wystąpień adwokatów. Stało się też troską w działaniach podejmowanych przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej i Naczelnej Rady Adwokackiej. W uchwałach niektórych zgromadzeń izb i okręgowych rad adwokackich postulowano: wystąpienie do Prezydenta RP o zawetowanie ustawy o zmianie kodeksu postępowania cywilnego i innych ustaw w części dotyczącej art. 87, o za-

skarżenie w tej części ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego za pośrednictwem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wykładnię art. 87 k.p.c., zwołanie Nadzwyczajnego Zjazdu. Uchwała Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Adwokackiej z 25 maja 1996 r. żądała zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury i odwołania Naczelnej Rady Adwokackiej oraz jej prezesa wobec niepodjęcia przez nich skutecznych działań przeciwstawiających się nowelizacji art. 87 k.p.c. W jednym z indywidualnych wystąpień zgłoszono propozycję, aby Nadzwyczajny Zjazd Adwokatury podjął uchwałę upoważniającą adwokatów do obywatelskiego nieposłuszeństwa np. do protestu polegającego na nieuczestniczeniu przez adwokatów – przez określony czas – w rozprawach karnych przydzielanych adwokatom z urzędu (oczywiście przy zabezpieczeniu interesów oskarżonych tymczasowo aresztowanych), albowiem – „konieczny jest nie głoś, a krzyk adwokatury polskiej przestrzegający, że obecne zmiany ustawodawcze, będące efektem silnego partykularnego lobbingu radców prawnych pozostają w sprzeczności z zasadami państwa prawa, a w konsekwencji zagrażają sprawiedliwości”.

W odniesieniu do tych postulatów Naczelna Rada Adwokacka prezentowała następujące stanowisko:

a) Od momentu nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego Naczelna Rada Adwokacka konsekwentnie wyrażała pogląd, że art. 87 k.p.c. ma charakter przepisu procesowego, a materialne uprawnienia do reprezentowania osób fizycznych i innych podmiotów przez adwokatów i radców prawnych wynikają z usta-

wy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych, a także z art. 24 ustawy o działalności gospodarczej w zakresie przewidzianym przez tę ustawę. Pogląd Naczelnej Rady Adwokackiej uzyskał pewną akceptację Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Znalazł też pełne potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w coraz powszechniej stosowanej praktyce wszystkich sądów. Nowelizacja art. 87 k.p.c. nie mogła więc stanowić wystarczającego powodu dla zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury.

b) Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, wykonując zalecenia Naczelnej Rady Adwokackiej i działając z własnej inicjatywy, wystąpiło do Marszałka Senatu z wnioskiem o odstąpienie od zmiany dotychczasowego art. 87 k.p.c. bądź bądź też o jego modyfikację w stosunku do wersji uchwalonej przez Sejm, do Prezydenta RP o zgłoszenie tzw. weta, do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o wykładnię art. 87 k.p.c., oraz upowszechniło te działania w środkach masowego przekazu.

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej przygotowało i przedstawiło Podkomisji Nadzwyczajnej ds. rozpatrzenia projektów ustaw Prawo o adwokaturze i radcach prawnych, całościowy projekt zmian w ustawie prawo o adwokaturze.

c) Naczelna Rada Adwokacka w pełni podzielała pogląd zawarty w wielu uchwałach zgromadzeń izbowych oraz okręgowych rad adwokackich, że Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Adwokatury powinien być zwołany tylko wtedy, jeśli zaprzęgałyby takie zmiany ustawodawcze, które byłyby zmianami godzącymi

w interes społeczny, w interes wymiaru sprawiedliwości, w tożsamość i tradycję naszego zawodu.

Jakie zatem istotne okoliczności za-  
szły pomiędzy czerwcem 1996 r. a 26  
października br., które zmieniły pierwotne  
stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej i skłoniły ją do uwzględnienia  
wniosku Prezydium NRA o zwołanie  
Nadzwyczajnego Zjazdu?

Takich okoliczności uzbierało się sporo. Można do nich zaliczyć: przygotowany przez Krajową Radę Radców Prawnych projekt ustawy o radcach prawnych zrywający z koncepcją, która legła by u podstaw projektu oznaczonego jako druk sejmowy nr 289; przygotowany przez Naczelną Radę Adwokacką projekt ustawy prawo o adwokaturze, nawiązujący do ducha i litery wymienionego wyżej projektu poselskiego (druk sejmowy nr 289); opracowane przez Nadzwyczajną Podkomisję warianty spornych regulacji oraz przede wszystkim sposób rozwiązania tych kontrowersyjnych kwestii przez połączone Komisje Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Ustawodawczą.

Odrzucenie wszelkich propozycji kompromisowych nawet tych zgłoszonych przez Ministra Sprawiedliwości z upoważnienia Rządu, nieliczenie się z aktualnym interesem wymiaru sprawiedliwości, elementarnym interesem społecznym, przyjęcie rozwiązań godzących w interesy samorządów zawodowych pojmowanych dalekosiężnie, preferowanie tylko interesów jednej grupy zawodowej, niedostateczna ochrona wewnętrznego rynku – to tylko przykładowo wyliczone skutki przyjętego projektu, odbiegającego w zasadniczy sposób od projektu poselskiego (druk sejmowy

nr 289), onegdaj akceptowanego przez oba środowiska.

Takie rozwiązania godzą naszym zdaniem w interes społeczny i interes wymiaru sprawiedliwości, w tożsamość i tradycję naszego zawodu.

Dlatego zachodzi konieczność zwołania Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Adwokatury właśnie teraz. Przed drugim czytaniem projektu ustawy w Sejmie.

**3. Nadzwyczajny Zjazd powinien stać się wielkim protestem przeciwko proponowanym zmianom w ustawach Prawo o adwokaturze, radcach prawnych i innych.**

Przeciwko metodom, które prowadzą do tych zmian. Metodoms polegającym na niedotrzymywaniu porozumień, na ich zrywaniu, na wprowadzaniu w błąd opinii publicznej, na stosowaniu partykularnego lobbingu i uleganiu mu w interesie tylko jednej grupy zawodowej wbrew interesowi ogólnemu, a niejednokrotnie i zdrowemu rozsądkowi.

W roku 1990, kiedy adwokaturze grożono tzw. projektem unifikacyjnym, protestując przeciwko temu projektowi powołałem się na starą, rzymską maksymę „Qui tacet consentire videtur”. Maksyma ta nic nie straciła na swej aktualności.

**Adwokatura nie może milczeć! Adwokatura nie może przyzwalać na proponowane zapisy. Na stosowane metody!**

Nadzwyczajny Zjazd powinien przyczynić się do pogłębienia atmosfery solidarności zawodowej wszystkich adwokatów. Im większe zagrożenia, tym większa solidarność. Jednostkowy egoizm powinien być przezwyciężony na rzecz interesów zawodowej

grupy. Z okazji pięćdziesięciolecia adwokatury dolnośląskiej, jej wybitny kronikarz adwokat ANDRZEJ KISZA mówił: „Mimo, że na ziemi tej praktykę adwokacką prowadzili adwokaci przybyli z różnych obszarów przedwojennej Polski, ... wszyscy wzajemnie dobrze się rozumieli, gdy szło o znaczenie wykonywanych funkcji zawodowych i o obyczaj zawodowy i o etykę zawodową. Ta zadziwiająca jednolitość myślenia wskazywała na jedność polskiej kultury zawodowej”.

Nadzwyczajny Zjazd jednolitym, solidarnym głosem w dyskusji i uchwale zjazdowej winien wskazać, dlaczego proponowane zapisy pozostają w sprzeczności z interesem społecznym i interesem wymiaru sprawiedliwości. Godzą w tożsamość i tradycję polskiej adwokatury, która od niepamiętnych lat godnie świadczyła pomoc prawną wszystkim osobom fizycznym we wszystkich postępowaniach sądowych (w znacznym procencie z urzędu, niemal bezpłatnie), a także innym podmiotom w zakresie zastępstwa procesowego i doradztwa prawnego.

Nadzwyczajny Zjazd powinien zdemontować nieprawdziwą informację o rzekomej zgodności proponowanego zapisu, umożliwiającego radcom prawnym (w szczególności wykonującym zawód w oparciu o umowę o pracę) świadczenie pomocy prawnej osobom fizycznym – z przepisami obowiązującymi w państwach Unii Europejskiej. We wszystkich tych państwach zastępstwo procesowe osób fizycznych zastrzeżone jest wyłącznie dla adwokatów.

Nadzwyczajny Zjazd winien wskazać, że łączenie przez radców pra-

wnych różnych form świadczenia pomocy prawnej narusza powszechnie obowiązujące zasady równego prawa i uczciwej konkurencji, co może również – w sensie praktycznym – utrudniać młodym prawnikom rozpoczęcie praktyki zawodowej.

Nadzwyczajny Zjazd winien odnieść się z uwagą do problemu zagranicznych firm prawniczych. Na proponowaną redakcję art. 9 miała wpływ wyrażona w dyskusji obawa, że żądanie dostosowania się przez firmy zagraniczne do ogólnych zasad przyjętych w ustawie Prawo o adwokaturze i ustawie o radcach prawnych naruszy ich prawa nabyte na podstawie przepisów obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. Wydaje się, że przyjęta redakcja narusza zasadę *erga omnes* oraz prowadzi do tworzenia uprzywilejowanych enklaw prawnych, co jest całkowicie sprzeczne z porządkiem prawnym obowiązującym w Unii Europejskiej.

Nadzwyczajny Zjazd winien dokonać analizy skutków zniesienia planu rozmieszczenia adwokatów i aplikantów adwokackich oraz przygotować okręgowe rady adwokackie do tej nowej sytuacji. Prawo o adwokaturze zawsze przewidywało – i przewiduje możliwość przechodzenia do adwokatury z innych zawodów prawniczych, między innymi z korporacji radców prawnych, pod określonymi warunkami, które muszą dawać gwarancję, że taka osoba jest w stanie wypełniać nowe zadania (art. 3 ust. 1, art. 65 pkt 1, 66 ustawy Prawo o adwokaturze). Poważne zwiększenie liczby adwokatów, prowadzenie przez nich działalności w warunkach gospodarki rynkowej nałoży na całą adwokaturę obowiązek rygorystycznego stosowania

obowiązujących zasad etyki i godności zawodu.

Tak widzę najważniejsze kwestie, dla rozważenia których najwłaściwszą formą jest Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Adwokatury.

4. Nikt dotychczas nie kwestionował oczywistego twierdzenia, że adwokatura jest zawodem o szczególnych właściwościach i szczególnej pozycji, stanowiącym istotny czynnik w systemie praworządnego państwa prawa. **Adwokatura zawsze postrzegana była jako zawód publicznego zaufania, pełniący jakby dwie służby – „obsługi prawnej obywateli o ogólnym i wszechogarniającym zakresie działania” oraz ważną funkcję służby publicznej.** Jej kompetencje były czytelne zarówno dla obywateli, jak i organów władzy. **Zakres i sposób działania wyraźnie odróżniał ją od innych zawodów prawniczych, w tym i zawodu radcy prawnego.**

Proponowane przez połączone Komisje Sejmowe zmiany w ustawach: Prawo o adwokaturze i radcach prawnych zmierzają do przekształcenia korporacji radców prawnych w drugą, obok adwokatury, służbę obsługi prawnej o ogólnym zakresie działania, między innymi w dziedzinie prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa cywilnego i innych.

Takie przekształcenie musi wywołać negatywne skutki społeczne.

Radcowie prawni są wyspecjalizowani w obsłudze prawnej głównie w za-

kresie prawa gospodarczego, prawa administracyjnego i prawa pracy. Dalsze ustawowe rozszerzenie jej zakresu działania nie powinno być możliwe przede wszystkim dlatego, że **„typ i droga wykształcenia radców prawnych różni się od typu i drogi wykształcenia adwokatów”**... Obie korporacje są bowiem przygotowywane, poprzez szkolenie swych aplikantów, do innego rodzaju obsługi prawnej i inne też zadania wykonują, stabilizując w ten sposób i potęgując nabyte – ale właśnie odrębne – doświadczenia i umiejętności”. Powyższy pogląd sformułowany przez wybitnego specjalistę prawa konstytucyjnego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, PAWŁA SARNECKIEGO, jest konsekwentnie reprezentowany przez organy samorządu adwokackiego.

Przeciwko rozszerzeniu sfery obsługi prawnej przez radców prawnych przemawia także ich status zawodowy. W większości są oni pracownikami obsługiwanych jednostek, co w sposób oczywisty odciska zasadnicze piętno na ich bezstronności zawodowej, związanej z podległością służbową. Nadzwyczajny Zjazd winien na te realne niebezpieczeństwa, o istotnym wymiarze społecznym, zwrócić uwagę szerokiej opinii publicznej, zwrócić uwagę Parlamentu, który podejmie decyzję o szczególnych skutkach dla państwa i społeczeństwa.